

Dyrektorski suspens

Komisja konkursowa wskazała kandydata na dyrektora Teatru „Rabcio”, zarząd powiatu nowotarskiego się jednak z wyborem nie spieszy.

Zamieszanie wokół obsadzenia stanowiska dyrektora rabczańskiego teatru zaczęło się ponad rok temu. Powiat nowotarski ogłosił pierwsze postępowanie konkursowe, po tym, jak dotychczasowy szef placówki Zbigniew Wójciak postanowił przejść na emeryturę. Finał konkursu nastąpił w lipcu ubiegłego roku. 9-osobowa komisja przedstawiła wyniki i stwierdziła, że w związku z tym, iż żaden z dwójki kandydatów nie uzyskał bezwzględnej większości - nie doszło do wskazania zwycięzcy. Zarząd powiatu uznał brak rozstrzygnięcia i ogłosił kolejny konkurs. W międzyczasie wynik prac komisji zaskarżył jeden z pretendentów do dyrektorskiego fotela. Uzasadniał, że komisja przeprowadzając trzecie głosowanie nie musiała się kierować zasadą bezwzględnej większości. Gremium powinno wskazać kandydata, który uzyskał najwięcej głosów.

Zarzuty wobec rozstrzygnięcia przeanalizował prawnik reprezentujący starostwo i uznał rację autora skargi. Zarząd powiatu postanowił naprawić błąd komisji i uznał, że pierwszy konkurs był ważny, wskazując kandydata z najwyższą liczbą głosów. Rozpoczęte już drugie postępowanie zostało anulowane.

Tymczasem z opinii prawnej przywołanej przez kontrkandydatkę zwycięzcy konkursu wynikało, że dyrektor powinien być wybierany bezwzględną większością głosów nawet jeśli komisja głosuje już trzeci raz. Decyzję starosty zakwestionowali także przedstawiciele załogi „Rabcia”. Pracownicy w oparciu o opinię niezależnego praw-

nika domagali się powtórzenia konkursu. Formalny wniosek w tej sprawie wpłynął do starostwa pod koniec lipca.

Sprawą zainteresował się także Wydział Prawny Wojewody Małopolskiego, który we wrześniu ubiegłego roku uchwałę zarządu powołującą dyrektora unieważnił.

Władze powiatu powierzyły prowadzenie „Rabcia” Zbigniewowi Wójciakowi, który zgodził się odłożyć swe emerytalne plany do czasu rozstrzygnięcia kolejnego konkursu. Postępowanie zostało ogłoszone pod koniec ubiegłego roku. Po dwóch etapach konkursu z czterech kandydatów został wskazany jeden - Krystyna Kachel, aktorka „Rabcia”, pełniąca też funkcję kierownika artystycznego.

Ostateczna decyzja w sprawie wyboru kandydata należy do zarządu powiatu. Wedle pierwszych doniesień medialnych decyzja miała zapaść na wtorkowym posiedzeniu zarządu. Starosta Krzysztof Faber twierdzi jednak, że zarząd się z obsadzeniem stanowiska spieszyć nie zamierza. - Formalnie mamy 4 miesiące na podjęcie decyzji. Oczywiście nie zamierzamy czekać tak długo, ale ponieważ jedna z uczestniczek konkursu, której kandydatura została odrzucona - wciąż nie może się zgodzić z rozstrzygnięciem, nauczonym doświadczeniem z poprzedniego postępowania konkursowego postanowiliśmy poczekać aż zostaną rozwiane wszelkie wątpliwości - zaznacza starosta.

Krzysztof Faber nie chce wskazywać konkretnego terminu wyboru nowego dyrektora, zaznacza jednak, że decyzja powinna zapaść w ciągu najbliższych tygodni. **mk**